

1. Normy kolizyjne z reguły same przez się nie są sprzeczne z Konstytucją, dopiero zaś o sprzeczności można mówić porównując prawo wskazane przez te normy ze standardami przewidzianymi w ustawie zasadniczej obowiązującej w danym systemie prawnym.
2. Jeżeli dla spraw spadkowych polski ustawodawca wskazał jako właściwe prawo francuskie, to zaś nakazuje stosować do oceny spadku, którego przedmiotem jest nieruchomości, prawo położenia tej nieruchomości, czyli w rozpoznawanej sprawie prawo polskie, to brak podstaw, aby taką regulację traktować jako sprzeczną z Konstytucją. To bowiem, że wnioskodawca nie jest uznawany za spadkobiercę nieruchomości położonej w Polsce nie jest następstwem działania art. 4 prawa prywatnego międzynarodowego, lecz przede wszystkim spowodowane zostało tym, że odpowiednie normy polskiego kodeksu cywilnego ujmują stosunkowo wąsko, w porównaniu do prawa francuskiego, krąg spadkobierców. Jeżeli więc można rozważyć ewentualną sprzeczność ze wskazanymi normami Konstytucji to nie art. 4 prawa prywatnego międzynarodowego, lecz wspomnianych norm kodeksu cywilnego, czego skarżący nie zarzuca.
3. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) to orzekający w sprawie sąd ocenia czy należy się zwrócić do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem o zgodność aktu normatywnego z Konstytucją. Jeżeli więc sąd dochodzi do wniosku, że kwestionowany przez stronę przepis jest zgodny z Konstytucją, to brak podstaw do wysuwania zarzutu, że przepis ten został naruszony.

Sygn. akt II CSK 124/05

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku Henryka vel Haim J.

przy uczestnictwie: Alain P., Thierry P., Harriet Lily B., Eric Ludovic J., Elizabeth

Anne J. oraz Skarbu Państwa - Izby Skarbowej w Łodzi

i Ministra Skarbu Państwa w Warszawie

o stwierdzenie nabycia po Eliezerze vel Ludwigu L., Branie vel Bronisławie L., Elli vel Eli J., Hannie L. i Oldze L.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 stycznia 2006 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 31 sierpnia 2005 r., sygn. akt III Ca 595/05,

**oddala skargę kasacyjną i odstępuje od obciążenia
wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez wnioskodawcę Henryka vel Haim J. postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 7 marca 2005 r. m. in. w ten sposób, iż stwierdził, że spadek po Oldze L., córce Juliusza i Eugenii, obywatelce francuskiej, zmarłej w dniu 28 lipca 2003 r. we Francji, ostatnio stale zamieszkałej w Paryżu, w zakresie nieruchomości położonych w Polsce na podstawie ustawy nabył Skarb Państwa. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po Eliezerze vel Luzerze vel Ludwigu L., Branie vel Bronisławie L., Elli vel Eli J., Hannie L. i Oldze L., wszczętym na wniosek skarżącego Henryka vel Haim J.a, z udziałem Alani P., Thierny P., Harriet Lila B., Erica Ludovica J., Elizabeth Anne J., Skarbu Państwa - Izby Skarbowej w Łodzi i Ministra Skarbu Państwa w Warszawie, Sąd Rejonowy w Kutnie w dniu 7 marca 2005 r. wydał postanowienie, które w punkcie 5 stwierdzało, że spadek po Oldze L., córce Juliusza i Eugenii, obywatelce francuskiej, zmarłej

dnia 10 lipca 2003 r. we Francji, ostatnio stale zamieszkałej w Paryżu, na podstawie ustawy nabył w całości Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że Olga L. zmarła jako bezdzietna panna, w chwili śmierci nie pozostawiła rodzeństwa, rodzice jej zmarli przed nią. Spadkodawczyni była współwłaścicielką nieruchomości pozostawionych w Polsce - w Kutnie i w Warszawie.

Sąd I instancji uznał, że w sprawie o spadek po Oldze L. uzasadniona jest jurysdykcja sądu polskiego z mocy art. 1102 § 1 k.p.c., która ma charakter wyłączny. Swoje rozstrzygnięcie w zakresie dziedziczenia po Oldze L. Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 34 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. prawo prywatne międzynarodowe, który stanowi, że do spraw spadkowych stosuje się prawo ojczyzny spadkodawcy z chwili jego śmierci. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, iż z uwagi na treść art. 3 kodeksu cywilnego francuskiego, zawierającego normę kolizyjną prawa spadkowego, w odniesieniu do nieruchomości, które znajdują się w posiadaniu cudzoziemców, obowiązuje prawo krajowe. Jest to zatem tzw. odesłanie zwrotne, które oznacza, że w przypadku dziedziczenia ustawowego dla nieruchomości wchodzących w skład spadku obowiązuje zasada prawa miejsca, w którym położona jest nieruchomość. Wobec powyższego do nieruchomości położonych w Polsce, a wchodzących w skład spadku po Oldze L. winny mieć zastosowanie przepisy polskiego kodeksu cywilnego - art. 935 § 2 i 3 k.c..

Rozpatrując sprawę na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem skarżącego, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż spadek po Oldze L. w całości nabył Skarb Państwa. Prawem właściwym, które powinno znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie było bowiem prawo francuskie. Przewiduje ono natomiast w art. 6 francuskiego kodeksu cywilnego, że w prawie spadkowym ruchomości i nieruchomości traktowane są w różny sposób, mianowicie dla nieruchomości gruntowych obowiązuje zasada *lex rei sitae* - prawo miejsca ich położenia, zaś ruchomości są dziedziczone na podstawie miejsca ostatniego zamieszkania spadkodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego z powyższego wynikał obowiązek zastosowania prawa polskiego w zakresie spadku

obejmującego nieruchomości położone w Polsce, a nie jak przyjął Sąd Rejonowy i jak twierdził skarżący - z art. 3 francuskiego kodeksu cywilnego, gdyż przepis ten odnosi się do tych nieruchomości, które znajdują się w posiadaniu cudzoziemców. Olga L. nie była cudzoziemcem tylko obywatelką francuską. Podobnie, jak w prawie francuskim, zagadnienie jurysdykcji krajowej uregulowane jest w prawie polskim, które w art. 1102 § 1 k.p.c. przewiduje wyłączną jurysdykcję krajową w sprawach o prawa do nieruchomości położonej w Polsce. W kontekście więc art. 34 prawa prywatnego międzynarodowego, przepis art. 1102 § 1 k.p.c. wprowadza istotną modyfikację w zakresie jurysdykcji w sprawie o spadek po cudzoziemcu. Zdaniem Sądu II instancji dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy niezbędne jest wzięcie pod uwagę przepisu art. 4 § 1 polskiego ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe.

Wnioski te prowadzą do konkluzji, że ponieważ francuskie zasady prawa prywatnego międzynarodowego w odniesieniu do nieruchomości wskazują jako prawo właściwe prawo miejsca położenia nieruchomości, zastosowanie ma prawo polskie w zakresie stwierdzenia prawa do spadku, obejmującego nieruchomości położone w Polsce. Opierając się na tej zasadzie należy uznać, że spadek po Oldze L. nabył Skarb Państwa nie w całości, ale tylko w zakresie nieruchomości położonych w Polsce oraz, iż bezzasadne było żądanie stwierdzenia, że spadek po Oldze L., na podstawie francuskiego prawa, dziedziczy w całości wnioskodawca.

Odnosząc się natomiast do „wniosku” skarżącego o skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy uznał, że nie można podzielić poglądu skarżącego, iż przepis art. 4 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego nie jest zgodny z art. 2, art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 21 ust 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i stojąc na takim stanowisku nie dopatrył się konieczności zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem, zgodnie z żądaniem wnioskodawcy.

Wnioskodawca zarzucił w skardze kasacyjnej przede wszystkim naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 4 § 1 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe w związku z art. 2, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej

Polskiej. Ponadto skarżący podniósł, iż zostały naruszone przepisy postępowania: art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, poprzez jego niezastosowanie i nieprzedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności przepisu art. 4 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego z Konstytucją RP oraz art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niedostateczne uzasadnienie stanowiska o odmowie zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w kasacji nie zasługują na uwzględnienie. Skarży zarzuca, iż Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 4 § 1 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe i niewłaściwie zastosował ten przepis. Jak wiadomo wspomniany przepis jest wyrazem przyjmowanej powszechnie w krajowych normach kolizyjnych zasady tzw. odesłania zwrotnego. W ramach przysługującej każdemu państwu suwerennej władzy może ono określić jaki jest terytorialny zakres obowiązywania stanowionych przez niego norm prawnych. Jeżeli więc dla spraw spadkowych polski ustawodawca wskazał jako właściwe prawo francuskie, to zaś nakazuje stosować do oceny spadku, którego przedmiotem jest nieruchomości, prawo położenia tej nieruchomości, czyli w rozpoznawanej sprawie prawo polskie, to brak podstaw, aby taką regulację traktować jako sprzeczną z Konstytucją. To bowiem, że wnioskodawca nie jest uznawany za spadkobiercę nieruchomości położonej w Polsce nie jest następstwem działania art. 4 prawa prywatnego międzynarodowego, lecz przede wszystkim spowodowane zostało tym, że odpowiednie normy polskiego kodeksu cywilnego ujmują stosunkowo wąsko, w porównaniu do prawa francuskiego, krąg spadkobierców. Jeżeli więc można rozważać ewentualną sprzeczność ze wskazanymi normami Konstytucji to nie art. 4 prawa prywatnego międzynarodowego, lecz wspomnianych norm kodeksu cywilnego, czego skarżący nie zarzuca. Normy kolizyjne z reguły nie są same przez się sprzeczne z Konstytucją, dopiero zaś o sprzeczności można mówić porównując prawo wskazane przez te normy ze standardami przewidzianymi w ustawie zasadniczej obowiązującej w danym systemie prawnym. Przykładowo norma

kolizyjna przewidziana w art. 4 prawa prywatnego międzynarodowego może bowiem prowadzić do zupełnie innych konsekwencji i wskazując w drodze odesłania zwrotnego prawo polskie zapewnić rozstrzygnięcie korzystne w danej sytuacji dla spadkobiercy. Co więcej nie należy zapominać, że nie ma przymusu spadkobrania i spadkobierca może przecież spadku w ogóle nie przyjąć lub przyjąć go z dobrodziejstwem inwentarza. Wcale więc działanie art. 4 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego i wskazanych przez niego polskich norm prawa spadkowego nie musi prowadzić do sytuacji, którą jako niedopuszczalną traktuje wnioskodawca, tj. do tego, że obciążać go będą tylko długi spadkodawczyni, a udział w jej nieruchomościach odziedziczy Skarb Państwa.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.). Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że zgodnie z tym przepisem to orzekający w sprawie sąd ocenia czy należy się zwrócić do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem o zgodność aktu normatywnego z Konstytucją. Jeżeli więc sąd, a tak było w rozpoznawanej sprawie, dochodzi do wniosku, że kwestionowany przez stronę przepis jest zgodny z Konstytucją, to brak podstawy do wysuwania zarzutu, aby przepis ten został naruszony. Wbrew odmiennej opinii wyrażonej w skardze kasacyjnej sąd uzasadnił także swoje stanowisko, tym samym zaś brak podstaw do podnoszenia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Jak wskazano na to wyżej stanowisko Sądu Okręgowego nie budzi zastrzeżeń, gdyż brak argumentów, które wskazywałyby na to, iż przepis art. 4 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego był sprzeczny z art. 2, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjne okazały się nieusprawiedliwione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.